

SERWIS INFORMACYJNY

WYDZIAŁU IDEOLOGICZNEGO I INFORMACJI



FAKTY

KW PZPR * BIAŁA PODLASKA * 15 XII 1985 * NR 2 (57)

DO UŻYTKU WEWNATRZPARTYJNEGO

OBRADY KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO

Główne kierunki doskonalenia systemu edukacji narodowej w placówkach oświatowo-wychowawczych naszego województwa były tematem plenarnych obrad KW PZPR w dniu 28.11.1985r.

Na posiedzeniu obok tematu wiodącego rozpatrzono również sprawy organizacyjne a także przyjęto ocenę przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu PRL w województwie.

W obradach Komitetu wojewódzkiej organizacji partyjnej obok członków WKR i WKWP wzięli udział zaproszeni aktywiści partyjni, pracujący w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych.

Ponadto na posiedzenie Komitetu przybyli członkowie centralnych władz partyjnych z terenu naszego województwa i tow. T. Horawski, dyrektor De-

partamentu Kształcenia Ogólnego w Ministerstwie Oświaty i Wychowania .

Obradom przewodniczył I Sekretarz KW PZPR tow. Czesław Staszczak.

Referat programowy Egzekutywy wygłosił Tow. Erazm Wasilewski Sekretarz KW PZPR d/s ideologicznych.

(Dokończenie na str. 2.)

Nowa redakcja Programu KPZR

Zgodnie z zaleceniem XXVI Zjazdu na październikowym plenum KC KPZR postanowiono opublikować w celu powszechnego przedyskutowania nową redakcję programu partyjnego.

Program jest jednym z dwóch / obok Statutu / najważniejszych dokumentów partii. Zbudowany jest on na podstawach naukowych i zawiera krótki i jasny wykład wszystkiego, do czego partia dąży oraz o co walczy. Dokument ten podkreśla najbliższe i perspektywiczne zadania partii, wskazuje sposoby i metody ich rozwiązania ,

DROGI DO JEDNOŚCI

37 ROCZNICA UTWORZENIA PZPR

Jedność jako kategoria

teoretyczna i dążenie praktyczne przewija się przez całe dzieje klasy robotniczej, od początku jej istnienia i świadomego działania. Już Manifest Komunistyczny uzasadniał i rozwinął podstawy, na których się ona rodzi. Jedność jako główny atrybut klasy robotniczej odróżnia ją od innych klas i warstw społecznych, stanowi o jej sile i znaczeniu w skali narodowej i międzynarodowej.

Doświadczenia polskiej klasy robotniczej najpierw na ziemiach polskich pod zaborami, a później w Polsce niepodległej dostarczały aż nadto dowodów, że rozbitcie polityczne i organizacyjne ruchu robotniczego przynosiło mu tylko osłabienie sił i ograniczenie możliwości osiągnięcia celów. Stąd też motyw jedności był stale obecny w programach i hasłach każdej partii, i organizacji robotniczej.

(c.d. na str. 4 i 5)

(c.d. na str. 2 i 3)

zespala ideowo jej członków w walce o rewolucyjne przeobrażenie społeczeństwa.

Mówiąc o cechach charakterystycznych nowej redakcji programu partii, M.S.Gorbaczow zaakcentował w referacie na październikowym plenum KC przede wszystkim konsekwencję podstawowych teoretyczno-politycznych wskazań KPZR. „Przywiązujemy do tego zasadnicze znaczenie - powiedział sekretarz generalny. - Życie potwierdziło słuszość podstawowej treści trzeciego programu partii. Wykonując go, kraj nasz posunął się daleko naprzód we wszystkich kierunkach budownictwa komunistycznego. Zasadnicze tezy teoretyczne i polityczne trzeciego programu zachowują się też w jego nowej redakcji...”.

Obecny program słuszenie charakteryzuje prawidłowości światowego rozwoju społecznego jak również cele i zadania walki KPZR i narodu radzieckiego. Zasadnicze tezy potwierdziło życie. Dlatego KPZR uchwala nie nowy program, ale nową realizację programu, w której uwzględnia się szerzej nowe teoretyczne wnioski partii, zmiany jakie zaszły w społeczeństwie radzieckim, w życiu krajów socjalistycznych, w całym rozwoju świata.

Nowy dokument zawiera tezy teoretyczne dotyczące przejścia od kapitalizmu do socjalizmu, określa zadania KPZR w dziedzinie doskonalenia socjalizmu i stopniowego przejścia do komunizmu, a także zadania na

OBRAZY KW PZPR (Dokończenia ze str. 1)

W dyskusji udział wzięło 14 osób. Byli to: tow.tow. J.Kozak, R.Cieśliński, K.Pyrka, W.Czajka, H.Kasprzyk, St.Jarosz St. Żelazowski, M.Maciejczyk, R.Jarocki, J.Matyńkowska, T.Morawski, M.Czerko, J.Misiejuk, M.Sawicki/ omówienie dyskusji w numerze /.

Informację nt. przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu PRL złożył z upoważnienia Egzekutywy Sekretarz KW PZPR tow. Stanisław Nowak.

Ponadto plenum KW zwolniło Tow. E.Mazura ze stanowiska

Kierownika Wydziału Ekonomicznego KW w związku z wyborem na funkcję I Sekretarza KM PZPR w Białej Podlaskiej.

Na zakończenie Komitet Wojewódzki podjął dwie uchwały: " w sprawie kierunków doskonalenia systemu edukacji narodowej w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych ", i " w sprawie przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu PRL w województwie białokopodlaskim ". / teksty obu uchwał publikujemy w niniejszym numerze /.

J.K.



W SZEREGACH GWARDII I ARMII CZERWONEJ 1917-1921

CZĘŚĆ II

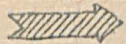
Obok wybitniejszych uczestników Rewolucji 1917 roku W.Węglińskiego, H.Fijałka i A. Bucewicza uczestnikami wydarzeń rewolucyjnych w Rosji 1917-1921 z naszego województwa byli:

Andrzejuk Michał s.Jana ur. 1897r. w Zahajkach powiat radzyński. Z zawodu krawiec znalazł się w Rosji jako żołnierz armii carskiej. W czasie wydarzeń rewolucyjnych przeszedł na stronę wojsk rewolucyjnych i uczestniczył w walkach Frontu Wschodniego w latach 1918-1919, wcześniej tj. w latach 1917-1918 uczestnicząc w walkach o Moakwę jako żołnierz Gwardii Czerwonej a następnie Armii Czerwonej.

Następnie walczył na Froncie Zachodnim w latach 1919-1921. W latach 1924-1925 był słuchaczem Gubernialnej Szkoły KP/b/U w Kijowie.

Innym rodakiem, który jako podoficer armii carskiej znalazł się w Rosji był Błażewski Józef s. Franciszka, ur. 20 marca 1892 roku w Parczewie. Z pochodzenia chłop dzięki zdolnościom dowódczym został kapralem, a następnie sierżantem armii carskiej. W czasie wydarzeń rewolucyjnych przeszedł na stronę rewolucji, walcząc w Rewolucyjnych Pułku Biełgorodzkiem i był członkiem komitetu pułkowego.





Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił do kraju i był organizatorem Milicji Ludowej na Lubelszczyźnie w latach 1918-1919 a następnie zamieszkał w Lublinie. Zmarł 1 sierpnia 1965 roku w Lublinie.

Pięć kartę rewolucjonisty miał spod Tucznaj powiat Biała Podlaska Buczyński Jan, pochodzący z Mazanówki, gm. Tucznaj. W czasie rewolucji 1905-1907r. był inicjatorem strajku rolnego i propagatorem pisemek rewolucyjnych na terenie powiatu Biała Podlaska. Za udział w tej działalności wywieziony został na Syberię w 1907 roku. W czasie wydarzeń 1917 roku w Rosji został żołnierzem Gwardii a następnie Armii Czerwonej. Uczestniczył w walkach z wojskami kontrrewolucyjnymi na Ukrainie, a następnie mianowany został Komendantem portu wojennego w Sewastopolu i funkcję tę sprawował do 1922 roku.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w roku 1922 wrócił do rodzinnej miejscowości i zajmował się prowadzeniem gospodarstwa rolnego, a w I połowie lat 30-tych przeniósł się do Warszawy. Był ojcem Ładysława Buczyńskiego ps. Kazik Dębicki - głównego organizatora Gwardii Ludowej na terenie powiatu Biała Podlaska wraz z Jakubem Aleksandrowiczem.

Kolejnym uczestnikiem rewolucji 1917 roku był Masłowski Antoni s. Józefata, ur. 15 czerwca 1893 roku w Bezwoli powiat radzyński. Jako żołnierz armii carskiej 1914-1917 znalazł się

w Rosji, służąc w Pułku Biełgorodzkiem przeszedł na stronę rewolucji, był członkiem Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich tego pułku, a następnie Rewolucyjnego Czerwonego Pułku Warszawskiego w Moskwie. Uczestniczył w walkach z kontrrewolucyjnymi wojskami. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości powrócił w początkach 1919 roku do wsi rodzinnej - Bezwoli.

Z pobliskiej Suchowoli / powiat radzyński / pochodził inny uczestnik - Plotrowski Józef ps. "Zydek" ur. w 1873 roku, robotnik zakładów warszawskich, członek PRS, w latach 1887-1898, a następnie SDKPiL od 1904 roku i członek komitetu lubelskiego w latach 1905-1905, ps. "Dziadek". Za działalność kilkakrotnie aresztowany, a następnie wywieziony w głąb Rosji. Tam był uczestnikiem rewolucji lutowej 1917r. w Jekaterynosławiu i członkiem miejscowej SDPRR /b/. W latach 1917-1918 jako członek Czerwonej Gwardii uczestniczył w walkach z kontrrewolucyjnymi wojskami. W początkach stycznia 1920 roku był członkiem Komitetu Dzielnicowego RKP /b/ w Jarosławlu. Po tym powrócił do kraju działał w Związkach Zawodowych Pracowników Poczty 1920-1923. W roku 1923 ponownie znalazł się w ZSRR, gdzie został pracownikiem oświaty w guberni mińskiej w latach 1923-1925, a następnie w Moskwie na Ukrainie.

T. Demidowicz

C.d.n.

FAKTY str. 3

Program KPLR (c.d. str. 2)

arenie międzynarodowej. Rozdział końcowy poświęcony jest partii jako przewodniej sile społeczeństwa radzieckiego.

Program podkreśla, że celem ostatecznym jest zbudowanie komunizmu w ZSRR. " Socjalizm i Komunizm - stwierdza się w dokumencie - to dwie konsekwentne fazy jednolitej formacji Komunistycznej. Między nimi nie ma ostrej granicy : rozwój socjalizmu, coraz pełniejsze ujawnianie jego możliwości i walorów, umacnianie właściwych mu zasad ogólnokomunistycznych oznacza także rzeczywisty postęp społeczeństwa na drodze do Komunizmu ".

" Komunizm - stwierdza się dalej - to bezklasowy ustrój społeczny z jednolitą ogólnonarodową własnością środków produkcji , całkowitą równością społeczną wszystkich członków społeczeństwa gdzie wraz ze wszechstronnym rozwojem ludzi, rozwiną się również na podstawie stale rozwijającej się nauki i techniki siły produkcyjne i wszystkie źródła bogactwa społecznego popłyną szerokim nurtem oraz zrealizowana zostanie wielka zasada " od każdego według jego możliwości, każdemu według potrzeb ".

Komunizm to wysoko zorganizowane społeczeństwo wolnych i świadomych ludzi pracy, w którym uwolni się samo życie społeczne, praca dla dobra społeczeństwa będzie dla wszystkich pierwszą potrzebą życiową, uświadomioną koniecznością,

Program KPZR (c.d. ze str. 3)
zdolności - każdego znajdują za-

stosowanie z największym pożytkiem dla narodu".

W projekcie nowej redakcji programu KPZR określono strategię gospodarczą partii, jej politykę społeczną, zadania rozwoju systemu politycznego społeczeństwa, pracy ideowo-wychowawczej, oświaty, nauki i kultury.

W rozdziale dokumentu, poświęconym zadaniom KPZR na arenie międzynarodowej w walce o pokój i postęp społeczny, jako główne cele polityki partii wymieniono:

- zapewnienie warunków zewnętrznych sprzyjających doskonaleniu społeczeństwa socjalistycznego i postępowi na drodze do komunizmu w ZSRR;
- usunięcie niebezpieczeństwa wybuchu wojny światowej, osiągnięcie powszechnego bezpieczeństwa i rozbrojenia;
- stałe pogłębianie i rozszerzanie współpracy ZSRR z bratnimi krajami socjalistycznymi, energiczne wsparcie i umacnianie postępu światowego systemu socjalizmu;
- rozwój równoprawnych stosunków z państwami wyzwolonymi;
- utrzymywanie i rozwój stosunków Związku Radzieckiego z państwami kapitalistycznymi na podstawie pokojowego współistnienia, rzeczowej i wzajemnej korzystnej współpracy;
- internacjonalistyczna solidarność z partiami komunistycznymi i rewolucyjno-demokratycznymi, międzynarodowym ruchem robotniczym, z walką narodów o niepodległość.

Doprowadzenie do jedności w ruchu robotniczym najaktywniej zabiegała PPR. Była ona niewątpliwie najbliższą modelowi partii realizującej jedność klasy robotniczej. Dokonała ona bowiem syntezy dorobku gospodarczego i praktycznych doświadczeń ruchu robotniczego, zespalając go z postępowymi i rewolucyjnymi tradycjami narodu.

Jednościowy charakter partii wyrażał się także w jej składzie osobowym. Skupiła ona bowiem w swych szeregach nie tylko dawnych członków KPP lecz również znaczną liczbę lewicowych socjalistów, ludowców oraz lewicowych demokratów, wywodzących się z innych niż komunistyczne ugrupowań politycznych. Młodzież wstępująca do PPR w znacznej mierze nie była uprzednio związana z żadnym obozem politycznym.

Również wysiłki PPR na rzecz współdziałania z pozostałymi partiami ruchu robotniczego mieściły się w tym samym nurcie

Doprowadziły one jedynie do współdziałania z lewicą RPPS. Ówczesne kierownictwo tej partii, podobnie jak kierownictwo PPS - WRN wykluczały tę możliwość. W tym ostatnim przypadku z powodów doktrymalnych i programowych, zakładających nieprzejednany antykomunizm. W wielu środowiskach działacze obu tych partii, a zwłaszcza ich organizacji terenowych idea współdziałania partii ruchu robotniczego, lub ich organizacji wojskowych torowała sobie drogę i zyskiwała zwolenników, a także aktywnych realizatorów.

PPR nie zakładała jednak istnienia tylko jednej partii robotniczej w Polsce Ludowej. W tym przypadku podobnie jak w wielu innych, uwzględniała realia, liczyła się z konkretną sytuacją. Obok PPR rozpoczęła więc działalność również PPS. Przy czym z woli krajowych i emigracyjnych działaczy, wywodzących się z różnych nurtów socjalistycznych okresu wojny i okupacji, przez symbole, ale również na gruncie programowo-politycznym.

Ignorowanie tych okoliczności również przez współczesnych przeciwników jedności robotniczej jest tendencyjne, przeczy ówczesnym faktom historycznym. Zgodność poglądów co do zasadniczych celów Polski Ludowej,

DROGI

ustroju państwowego, rewolucyjnego charakteru aparatu władzy dla rozbicia sił reakcji i przeprowadzenia reform społeczno-ustrojowych, umożliwiała partiom efektywną współpracę. Współpracę tę realizowano na gruncie jednolitego frontu robotniczego, stanowiącego płaszczyznę porozumienia i dyskusji. Ułatwiał on również przezwyciężenie występujących między nimi różnic i rozbieżności.

Płaszczyzną porozumienia było bardzo wiele. Specjalne miejsce przypada w tym ruchowi zawodowemu, który odbudowany jako od początku jednolity, stanowił przykładową i stałą formę współpracy i współdziałania.

W zakresie stosunków gospodarczych KPZR opowiada się za dalszym pogłębianiem socjalistycznej integracji ekonomicznej jako materialnej zawartości socjalizmu. Partia uważa, że zadaniem integracji jest coraz większe przyczynianie się do postępu produkcji społecznej i socjalistycznego stylu życia w państwach wspólnoty, przyspieszanie procesu wyrównywania poziomów ich rozwoju gospodarczego, umacniania pozycji socjalizmu na świecie.

Uważając za naturalną i pożyteczną równoprawną i wzajemnie korzystną współpracę gospodarczą państw socjalistycznych i kapitalistycznych, partia stwierdza jednocześnie, że rozwój integracji socjalistycznej powinien zwiększać niezależność techniczno-gospodarczą wspólnoty od wroć akcji imperializmu, od wpływu kryzysów gospodarczych i innych negatywnych procesów właściwych kapitalizmowi.

W sferze ideologii KPZR opowiada się na zespoleniem wysiłków bratnich partii w dziedzinie badania i wykorzystania doświadczeń budownictwa socjalistycznego, komunistycznego wychowania ludzi pracy, rozwijania teorii marksistowsko-leninowskiej, pogłębiania jej twórczego charakteru i zachowania jej rewolucyjnej istoty. Aktywizacja kolektywnej myśli, stałe rozszerzanie wymiany wartości duchowych, współpracy w dziedzinie nauki i kultury po-

Nie zapominając również o trudnościach w tej współpracy, był on praktyczną szkołą jedności PPR i PPS, wyprzedzającą zjednoczenie obu partii.

Nawiązywano jednak do tradycji i nurtów lewicowych i rewolucyjnych, co pozwoliło historykom określić ją jako "odrodzoną" PPS. Fakt, że w jej szeregach akcentowano często owo centinum wywoływał u niektórych członków PPR jawne niezadowolenie i nieprzychylnie skojarzenie również z prawicą socjalistyczną.

Ani prawica socjalistyczna, ani nieuprzedzone acz niecierpliwie bliskiej współpracy obu partii, niektóre środowiska PPS nie uwzględniały faktu, że dla ruchu robotniczego i jego partii

W PPS proces ewolucji ideowo-politycznej, który dokonywał się w trakcie jednolitego współdziałania z PPR spowodował daleko idącą erozję jej tradycyjnego układu ideologicznego. Nadal jednak funkcjonowały pozostałości ideowe i teoretyczne socjaldemokratyzmu, reformizmu, a nawet oportunistycznego pojmowania zadań narodowych i niepodległościowych. Widoczne było istnienie - zwłaszcza w aktywie kierowniczym PPS - odmiennych poglądów różnych grup ideowo-politycznych.

PPR także przeżywała swoje problemy wewnętrzne, takie możliwości nie miały warunków do ujawniania się. Stojąc na gruncie demokracji ludowej PPR

DO JEDNOŚCI

CIĄG DAJSZY ZE STRONY 1.

politycznych powstała jednocześnie zupełnie nowa sytuacja. Sytuacja, w której władza znalazła się głównie w rękach reprezentantów tych partii i klasy robotniczej, co umożliwiło praktyczną realizację celów programowych ruchu robotniczego. Świadomość tego była zaś powszechna, dominowała nad dawnymi i nowymi podziałami. Jeśli bowiem budować nowy ustrój, to rzecz oczywista tylko razem, wspólnie, nie przeciw sobie wzajemnie, czy też konkurując ze sobą.

Źródłem różnic w poglądach i koncepcjach PPR i PPS były przede wszystkim odmienne tradycje, postawy ideologiczne i teoretyczne obu partii.

dążyła do takiego jej rozwoju, który doprowadzi do socjalizmu, umocnienie i rozbudowę elementów socjalistycznych w gospodarce narodowej, życiu społecznym, politycznym i kulturalnym.

Koncepcja i polityka tej partii opierała się na własnych poszukiwaniach dróg do socjalizmu, z uwzględnieniem polekich i międzynarodowych warunków. Mieściło się to w ogólnym nurcie ówczesnych poszukiwań również innych partii komunistycznych i robotniczych krajów demokracji ludowej. Dyskusja a nawet polemiki między obydwojma partiami, toczyły się właśnie przez cały czas ich istnienia - z wyjątkiem ostatniego etapu, który przypadł na okres lipiec-grudzień

(c.d. na str. 6 i 7)

Program KPZR (dok. ze s. 5) winny służyć dalszemu umacnianiu przyjaźni między krajami socjalistycznymi.

Trzeci program partii w obecnej redakcji jest programem planowego i wszechstronnego doskonalenia socjalizmu, dalszego posuwania się społeczeństwa radzieckiego do komunizmu na zasadzie przyspieszenia społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, a z punktu widzenia polityki zagranicznej jest to program walki o pokój i postęp społeczny.

Po szerokiej, powszechnej dyskusji projekt programu zostanie przyjęty przez zapowiadany na luty-marzec przyszłego roku XXVII Zjazd KPZR.

Mirosław Lubaszewski

Tow. Mirosław Lubaszewski jest absolwentem Moskiewskiej Wyższej Szkoły Partyjnej, pracuje w ROPP w Białej Podlaskiej na stanowisku Z-cy Kierownika.

UCHWAŁA

Komitecie Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej w sprawie kierunków doskonalenia systemu edukacji narodowej w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych.

1. Komitet Wojewódzki PZPR przyjmuje kierunki doskonalenia pracy dydaktyczno-wychowawczej szkół i placówek oświatowo-wychowawczych zawarte w referacie Egzekutywy KW i zgłoszone w dyskusji.
2. Komitet Wojewódzki PZPR zaleca instancjom partyjnym stopnia podstawowego i POP działającym w oświacie, podjęcie dyskusji nad tezami KC PZPR "Kierunki przemian i doskonalenia systemu edukacji narodowej", które zostaną ogłoszone przed Plenum KC PZPR z wykorzystaniem materiałów i dyskusji z dzisiejszego Plenum KW PZPR.
3. Komitet Wojewódzki PZPR zaleca Egzekutywie KW i Komisji Uchwał powołanej na dziesiątym Plenum podsumowanie dyskusji i przedstawienie na Plenum KW PZPR w I kwartale 1986 roku propozycji sumujących oraz stosownej merytorycznej Uchwały.
4. Plenum KW PZPR uważa za konieczne nadanie w latach 1986-1990 priorytetu inwestycyjnego w odniesieniu do placówek oświatowo-wychowawczych i mieszkań dla nauczycieli.

Komitet Wojewódzki

Biała Podlaska, 1985-11-28

DROGI DO JEDNOŚCI

(c.d. ze str. 5 i 6,

1948 r. Najbardziej rozległe tematycznie wiążą się z realną perspektywą zjednoczenia, którą zaczęto konkretyzować po styczniowych wyborach 1947 r do Sejmu. Z obu stron traktowano je wtedy jako służące dobremu zbliżeniu ideowemu, zbliżeniu poglądów na najważniejsze problemy teraźniejszości i przyszłości kraju.

Za główne i do dziś zachowujące swoją inspirującą do przemyśleń wartość - należy uznać dyskusje na problemami humanizmu w

socjalizmie, kwestiami demokracji i wzajemnych związków demokracji i socjalizmu. W tym mieściła się także problematyka dyktatury proletariatu, jej zakresu, form, czasu trwania. Słowem, podstawowe problemy teoretyczno-polityczne, mające wielkie znaczenie dla ukształtowania podstaw programowych przyszłej zjednoczonej partii oraz kształtu świadomości jej członków.

Jako zagadnienie praktyczne hasło zjednoczenia zostało wysunięte po raz pierwszy przez kierownictwo PPR w kwietniu

1947 r. Uczyniono to na posiedzeniu plensarnym KC formułując stanowisko partii w sprawach społeczno-gospodarczych i politycznych kraju^{po} wyborach do Sejmu. Osiągnięcie jedności organizacyjnej obu partii /tak określano wówczas zjednoczenie i powstanie jednej partii ruchu robotniczego/ nazwano wtedy "naczelnym hasłem politycznym". Decydującą przesłanką dla wysunięcia tego hasła już wtedy było słuszne przeświadczenie, że w nowym powyborczym układzie sił politycznych w kraju ukształtowały się pełne możliwości do

UCHWAŁA

Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białej Podlaskiej w sprawie przebiegu kampanii wyborczej do Sejmu PRL w województwie białkopodlaskim.

Komitet Wojewódzki PZPR aprobuje ocenę udziału partii w kampanii wyborczej do Sejmu PRL i wynikające z niej zadania oraz propozycje do dalszego działania zawarte w referacie Egzekutywy KW PZPR.

Komitet Wojewódzki PZPR stwierdza, że działania podejmowane w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu PRL zostały właściwie zaplanowane i wykonane przez szerokie rzesze członków i aktyw bezpartyjny, zgodnie z decyzjami plenarnych posiedzeń KW z sierpnia i września br.

Komitet Wojewódzki PZPR zobowiązuje wszystkie instancje stopnia podstawowego do pełnej realizacji wniosków i postulatów zgłoszonych na przedwyborczych zebraniach i spotkaniach.

dokonania przemian socjalistycznych. W tej sytuacji realizacja politycznej jedności klasy robotniczej zyskała wymiar najwyższej potrzeby i możliwości praktycznych. Nie mówiąc już o oczywistych motywach wynikających z doświadczeń dotychczasowego procesu dziejowego.

Źródła historyczne dają podstawy do wnioskowania, że świadomość takich potrzeb i możliwości miało również ścisłe kierownictwo PPS. Propozycja wysunięta przez PPR nie została wtedy odrzucona, ale i nie podjęto jej również. Obradująca na

Komitet Wojewódzki wyraża podziękowanie działaczom partii, członkom PRON, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz bezpartyjnym - wszystkim tym, którzy czynnie włączyli się w nurt działań zapewniających sprawny przebieg wyborów; tym którzy wyrazili swą bezinteresowną postawę, wolę umacniania Polski, którzy przyczynili się do rozszerzenia społecznej bazy porozumienia narodowego.

Komitet Wojewódzki

Biała Podlaska, 1985-11-28

czerwcowym posiedzeniu Rada Narodowa PPS, przeciwstawiając się koniunkturalnemu raktowaniu przez niektóre kręgi działaczy, zasady jednolitego frontu z PPR podkreśliła jedynie, że "droga PPS wiedzie tylko na lewo, wróg jest tylko na prawo".

Wypowiedziano się także za dalszymi socjalistycznymi przeobrażeniami kraju.

Również obradujący od 14 do 21 grudnia 1947 r. XXVII Kongres PPS nie aprobował w swych uchwałach propozycji rozpoczęcia przygotowań do jedności organicznej, zatwierdzając jedynie umowę o

jedności działania z października 1946 r. Zbyt zróżnicowane były w tym czasie stanowiska wewnątrz PPS, aby można było osiągnąć jednolity pogląd w tej sprawie.

Na wybór czasu dla wysunięcia problemu jedności organizacyjnej miały również niewątpliwy wpływ nowe tendencje w międzynarodowym ruchu robotniczym oraz w ogólnej sytuacji międzynarodowej. Mowa tu o nasilającej się walce między lewicą a prawicą w ruchu socjaldemokratycznym Zachodniej Europy na tle współpracy z komunistami, o wzroście wpływów prawicy i antykomunizmu w tym ruchu.

Z drugiej zaś strony o tendencjach do zacieśniania jednolitych frontów komunistów z lewicą socjalistyczną i dążeniem do zjednoczenia ruchu robotniczego w krajach demokracji ludowej - w środowiskach działaczy obu partii. Wówczas jednak rola czynnika międzynarodowego nie była doceniana.

W marcu 1948 r. kierownictwo PPS - uwzględniając rozwój sytuacji wewnętrznej - wyraziło zgodę, aby podjąć i przyspieszyć bezpośrednio przygotowanie do zjednoczenia i utworzenia jednej partii. Nastęstwem tego były wspólne decyzje organizacyjne i polityczne rozpoczynające konkretne działania. Podjęto m.in. prace nad przygotowaniem podstawowych dokumentów zjednoczonej partii, deklaracji ideowo-programowej i statutu.

(Dokończenie na str. 10)

Tygodnik Kurii Diecezjalnej w Częstochowie "Niedziela" od początku bieżącego roku publikuje cykl artykułów biskupa ordynariusza diecezji przemyskiej. Ignacego Tokarczuka zatytułowanych "Duszpasterstwo polskie u progu roku 2000".

Autor postuluje dość istotne zwiększenie ilości obiektów sakralnych a tym samym struktur kościoła rzymskokatolickiego w Polsce.

Rzecz idzie m.in. o: zastąpienie obecnych 24 diecezji, zwiększenie liczby parafii, rozwinięcie duszpasterstwa zawodowego i to nie tylko poprzez zwiększenie liczby "kapelanów" branżowych, zakładowych, resortowych, zawodowych i specjalnościowych lecz także powołanie nowej struktury pomocniczej duszpasterstwa zawodowego w postaci stworzenia aparatu do sprawowania "rządów dusz" spośród ludzi świeckich.

Co więcej bp. Tokarczuk formułując swoje wnioski na łamach wymienionego tygodnika uzasadnia je autorytetem papieża i polskim wzorem który zdaniem autora winien "... dać światu przykład rozwiązywania problemów organizacji kościelnej ..."

Tymczasem najwyższej rangi organ kościelny jakim jest niewątpliwie Sobór Watykański II w żadnym ze swoich postanowień nie zdecydował ilu to duchownych, ile pomieszczeń i jakich środków wymagają potrzeby religijne katolicyzmu.

Natomiast decyduje o tym ^{np.} konstytucja Meksyku. W myśl ustawy zasadniczej państwa, w którym zamieszkuje około 60 mln katolików nabożeństwa są odprawiane wyłącznie pod nadzorem przedstawiciela władz państwowych a duchowni, których liczbę określa państwo, pozbawieni są ^{prawa} jakiegokolwiek krytyki ustaw i działań władz państwa. Ponadto podobnie jak w Turcji nie mogą używać szat religijnych poza obiektami kościelnymi.

BARDZIEJ PAPIESKI

Obecny papież przyjmując wraz z tronem papieskim biskupstwo Rzymu, w którym na 609 parafii aż 70 nie posiadało i nadal w znacznej mierze nie ma kościołów, nie zaczął pontyfikatu od kampanii na rzecz budownictwa sakralnego a wręcz przeciwnie tematem pierwszych rozważań wielkanocnych w podległej diecezji uczynił hasło: "mieszkanie dla każdej rodziny". Natomiast w roku bieżącym w trakcie spotkania z duchowieństwem rzymskim stwierdził, że najważniejszą parafią z punktu interesów Kościoła jest parafia skupiająca od 3 do 5 tysięcy wiernych. Stan taki odpowiada przeciętnej parafii w Polsce.

Do dzisiaj nic nie wskazuje na to by zdanie papieża i kierowniczych gremiów Kościoła katolickiego uległy zmianie. Tak więc bp. Tokarczuk stara się być "bardziej papieski od papieża". Czyba, że w polskich diecezjach hierarchia uznawa-

nych wartości jest inną niż w diecezji rzymskiej, której zarządcą jest głowa kościoła rzymskokatolickiego. Ze na to na co nie stać organizacji religijnej w krajach rozwiniętych na Zachodzie stać jest Kościół w Polsce, że odpowiada całkowicie możliwościom naszego kraju, kraju skrajnie zadłużonego, gdzie ludzie oczekują po kilkanaście lat na własne mieszkanie, gdzie brakuje żłobków, przedszkoli, szpitali, gdzie dzie-

ci w szkołach podstawowych już w klasach najmłodszych uczą się na dwie zmiany, i gdy z trudem staramy się wyjść z kryzysu.

Gdy liczba kościołów w diecezji rzymskiej /papieskiej/ wynosi 609 to w diecezji przemyskiej /bp. Tokarczuka/ 767 czyli o 158 więcej, wrocławskiej 987 aż o 378 więcej. Tymczasem w diecezji madryckiej mającej siedzibę w stolicy arcykatolickiego kraju jakim jest Hiszpania, liczba kościołów wynosi 69 /słownie sześćdziesiąt dziewięć/. Natomiast kiedy liczba katolików /dane na podstawie chrztów/ w diecezji madryckiej przypadająca na jeden kościół wynosi 59449 osób, to w Polsce średnia przypadająca na jeden kościół zamyka się liczbą 3250 osób.

Polska jest światem, potencjalnym tatem co do liczb, rzymskich kościołów, w grudniu 1984 r. było ich 10 568 oraz 4389 kaplic, przy czym w budowie bądź rozbudowywano dalszych 1396 kościołów sakralnych.

Nie sposób też pominąć kilkudziesięciu samowolnie budowanych z czego przeważająca ich część ma miejsce w diecezji biskupa J. Tokarczuka.

W naszym kraju występuje paradoksalna sytuacja /co zgodnie podkreślają dziennikarze zagraniczni/, że w kryzysowej sytuacji gospodarczej podjęto w pierwszej połowie lat 80-tych znacznie więcej inwestycji budownictwa sakralnego niż w reszcie Europy.

Nie wynika to ani ze skromności, ani z niechęci do chwalenia się sukcesami lecz raczej z obawy by wierni zorientowawszy się w rzeczywistych zasobach obiektów sakralnych nie zaniechali dotychczasowego poparcia.

A poparcie to przejawia się w postaci wcale nie bagatelnych kwot jakie przeciętna rodzina katolicka przeznaczająca na ten cel. Z sondaży przeprowadzonych w województwie tarnowskim wynika, że roczne opodatkowanie w para-

ka, bardzo pożytecznego dla Zachodu do tego stopnia, że gdyby nawet nie istniał to należałoby go wymyślić.

Następna kwestia nad którą w swoich publikacjach ubolewa bp. J. Tokarczuk to duszpasterstwo w Polsce. J w tym przypadku fakty świadczą również o wręcz przeciwnym stanie rzeczy niż chce to widzieć autor. Bowiem w świetle wiarygodnych danych Polska jest krajem w skali świat-

WIEJSKI OD PAPIEZA

Dziwnym przy tym wydaje się fakt, że "Rocznik Statystyczny Kościoła" nie zajmuje się wogóle problemami liczby kościołów i kaplic w świecie katolicyzmu.

Nikt chyba nie sądzi, że chodzi tu o ukrycie ich przed władzę, bo nawet najbardziej nieudolne władze są w stanie policzyć ile w danym kraju znajduje się obiektów sakralnych, rzecz się ma nieco inaczej, chodzi raczej o wyjazd na opinię publiczną.

Nie leży bowiem w interesie Kościoła a już chyba najbardziej bp. Tokarczuka upowszechnienie wiedzy, że w przeciętnej polskiej diecezji katolicy dysponują liczniejszymi i przestroniejszymi w stosunku do liczby wiernych obiektami sakralnymi, niż ich współwyznawcy w dużych aglomeracjach i historycznych metropoliach katolicyzmu na Zachodzie.

Nic więc dziwnego, że prasa kościelna zachowuje w tej sprawie prawdziwą złą milczenie.

fii wiejskiej budującej "dom Boży" wynosi od 62 do 65 tysięcy na rodzinę.

Nacisk na płacenie jej nie mały. O ile w dużych miastach uchyła się od tego 25,6 proc., w miastach średnich 24,3 %, to we wsiach zaledwie 2,1 % /dane zaczerpnięte z badań socjologicznych przeprowadzonych przez Ks. Ryszarda Kamińskiego/.

Spora liczba kościołów w naszym kraju budowana jest również z wkładów dewizowych o czym nie zawsze w zainteresowanej parafii wiadomo. Wiadomo zaś o tym jest za granicą, a komplementy jakie można wyczytać w prasie zachodniej pod adresem polskiego kościoła mają przeważnie kontekst polityczny. Natomiast o katolikach polskich ich religijności, pisze się jako o zjawisku egzotycznym w sposób protekcyjny a nawet czasami wręcz pogardliwy. Zachodnie środki masowego komunikowania upowszechniają obraz naiwnego, prostego Polaka-katoli-

kiej, gdzie występuje unikalne zjawisko, przyrostu kadr kapłańskich. Po okresowym załamaniu w tej dziedzinie ; z momentem wyboru Polaka na papieża, obserwuje się tendencje zwykłe o czym świadczyć może fakt przyrostu liczby alumnów /uczniów seminariów duchownych/, wśród których w okresie ostatnich ośmiu lat 20 % w skali światowej stanowili Polacy.

Natomiast w świecie sytuacja w tej mierze przedstawia się całkowicie odmiennie. Potwierdzenie tego znajdujemy w Roczniku Statystycznym Kościoła, w świetle danych w nim zawartych wyraźnie uwidacznia się proces wykruszania stanu kapłańskiego i zakonów żeńskich oraz męskich.

Stan zasobów pod względem kadr Kościoła w Polsce w porównaniu z trędem ogólnoswiatowym wygląda wręcz imponująco, gdyż 10 % alumnów rzymskokatolickich w świecie to obywatele
PRI.

(Dokończenie na str. 10.)

(Dokończenie ze str. 9.)

Wiele podupadających zakonów ulega coraz szybszej polonizacji, jako przykład niech posłuży fakt, że zakon salwatorianów w ciągu ostatniego dwudziestolecia zwiększył liczbę zakonników Polaków z 14 % do 26% wszystkich członków zgromadzenia.

O tych sprawach bp. Tokarczuk wie bardzo dobrze, jednakże w swoim cyklu publikacji na łamach wspomnianego tygodnika "Niedziela" nie popularyzuje tak budujących osiągnięć.

J.K.

OPRACOWANO NA PODSTAWIE ARTYKUŁU JERZEGO JARZEŃCA "POSŁUGI RELIGIJNE" OPUBLIKOWANEGO W "POLITYCE" NR 47/1490/ z dnia 23.XI.1985 r.

DROGI DO JEDNOŚCI (Dokończenie ze str. 7)

W histografii ruchu robotniczego, podobnie jak i publicystyce historyczno-politycznej problematyka zjednoczenia jest raczej przedstawiona jako proces ciągły. Rzadko natomiast analizuje się koncepcje zjednoczenia, ich powstawanie i konkretyzowanie się, ich ewolucyjną zmienność.

Tymczasem mieliśmy do czynienia z wyraźnymi dwiema koncepcjami zjednoczenia. Pierwsza, której realizacja została zapoczątkowana w marcu - kwietniu 1948 r. i druga - ostatecznie zrealizowana, stanowiąca modyfikację pierwszej.

W kwietniu 1948 r., kiedy PPR wysuwała pod adresem PPS propozycje jedności, nie zdawała sobie sprawy z tempa rozwoju procesów, które do zjednoczenia

prowadziły. Jak mówił na czwartym posiedzeniu plenarnym KC, PPR w 1948 r. W. Gomułka: "tempo to okazało się szybsze, aniżeli wielu z nas mogło w ubiegłym roku przypuszczać..." Chodziło o wspomniany już rozwój wydarzeń międzynarodowych, a także o pozytywny odzew i poparcie dla idei zjednoczenia w środowiskach robotniczych. Zewnętrzny tego przejawem były mnożące się przypadki przechodzenia robotników z PPS do PPR, z czego kierownictwo PPR - z uwagi na dobro całego procesu zjednoczenia - nie akceptowało. Przyjmowano je natomiast jako objaw dojrzenia do jedności w "dołach" PPS. Pozwoliło to kierownictwu mieć nadzieję, że nowy etap stosunków z PPS uczyni problem jedności organizacyjnej bliższym.

J.H.

CIĄG DALSZY W NASTĘPNYM NUMERZE SERWISU

DYSKUSJA NA PLENUM

NIEAUTORYZOWANE FRAGMENTY WYPOWIEDZI

Tow. JAN KOZAK - I Sekretarz
KG PZPR w
Łomazach

W wielu środowiskach występują patologie oraz lekceważący stosunek do mienia społecznego, rzeczy te mają nie rzadko miejsce pod emblematami symbolizującymi uczucia religijne osób w ten sposób postępujących.

Doświadczenie historyczne, dowodzące, że wiązanie się naszego kraju z Zachodem nie zawsze

wychodziło, Polakom na dobre.

Tymczasem zapomina się o tym co mamy do zawdzięczenia ZSRR a nawet występują postawy, wśród części społeczeństwa, nacechowane uprzedzeniami i wrogością, którym powinniśmy przeciwdziałać. W procesie wychowawczym problematyka ta nie może ulegać zapomnieniu. Przykłady z naszej gminy świadczą o dobrych doświadczeniach, TPPR w zakresie upowszechniania tradycji przyjaźni pomiędzy narodami polskim i radzieckim.

Trzeba by je spopularyzować.

M.in. na szczególne wyróżnienie zasługuje w tej mierze postawa kierownictwa szkoły podstawowej w Koszozłach gdzie rokrocznie sprawom obchodów rocznicy WSRP przywiązuje się wiele uwagi.

W gminie Łomazy działalność zmierzającą do spowodowania przewartościowań w świadomości i sposobach myślenia poświęca się wiele czasu m.in. wykorzystuje się do tego istniejące kluby Rolnika i ich działalność.

Niestety występują jeszcze sytuacje świadczące o podwójnej moralności u niektórych ludzi. Przykładem może być to, że kolor czerwony używany przez ruch robotniczy razi, a gdy tym samym kolorem posługują się inne środowiska to jest to uznawane za normalne.

Dla sprostania wymaganiom i potrzebom realizacji zadań pol. i zno-wychowawczych należy doskonalić swoją wiedzę i umiejętności, by lepiej móc upowszechnić racjonalne myślenie w społeczeństwie.

Tow. RYSZARD CIESLIŃSKI -
pracownik naukowy
Wydziału Zamiejscowego AWF w Białej Podlaskiej

/wypowiedź została zamieszczona w "Słowie Podlasia" dnia 1985-12-12/

Tow. KAZIMIERA PYRKA - Dyrektor
ZSZ CZSP w Białej Podlaskiej

Jesteśmy jedyną szkołą spółdzielczą w województwie stąd zadanie przed naszą szkołą postawione jak też jej struktura są specyficzne.

W szkole występuje dobra atmosfera pracy, dobrze przygotowana kadra i to decyduje, że mamy sporo osiągnięć.

Współpraca pomiędzy Radą Pedagogiczną i POP układa się właściwie z korzyścią dla procesu dydaktyczno-wychowawczego. Założenie szkoły to wychowanie przez pracę

Stąd uznanie jakim cieszy się szkoła w CZSP i chęć pomocy w rozwiązywaniu trudności, któ-

rych obok sukcesów jest również sporo.

Baza lokalowa jest bardzo zła, mieści się w dawnej oficynie zamku radziwiłłowskiego, ciasnota pomieszczeń, którymi dysponujemy utrudnia proces kształcenia i wychowania.

Mimo to prowadzimy nauczanie również dzieci specjalnej troski .

Jest to z korzyścią dla obu grup młodzieży zarówno tej niepełnosprawnej jak i noramalnnej.

Od 10 lat szkoła otrzymuje propozycje od CZSP w zakresie budowy nowego obiektu szkolnego i jej sfinansowania. Niestety ze względu na występujące w województwie trudności w zakresie mocy przerobowych budownictwa, sprawa ta nie może być sfinalizowana.

Natomiast już od 5 lat przy ul. Lipowej buduje się bursę międzyszkolną, którą niedługo trzeba będzie remontować.

Dlatego propozycja nasza brzmi : w zamian za sprzedanie tego obiektu na potrzeby szkoły CZSP, zobowiązujemy się do jego wykończenia własnymi środkami i zagospodarowania oraz kształcenia kadr na potrzeby budownictwa w województwie.

Tow. WIESŁAW CZAJKA- I Sekretarz
KG PZPR w Białej Podlaskiej.

/ Głos został opublikowany w "Słowie Podlasia" dnia 1985-12-12/.

Tow. HANNA KASPRZYK - Dyrektor
Szkoły Podstawowej
Nr 2 w Białej Podl.

Nie zawsze obraz przedstawiony w dyskusji jest taki sam w różnych środowiskach. Nie należy widzieć tylko negatywnych zjawisk, bo przecież w naszych szkołach dzieje się wiele dobrego, a realizacja zadań przebiega w sposób prawidłowy. W ostatnich latach upowszechniono programy wychowania przedszkolnego, wdraża się nowe programy nauczania, dużo troski poświęca się kształceniu kadr nauczycielskich.

Nasza młodzież ma zapewniony stały kontakt z kulturą profesjonalną, organizujemy szereg przedsięwzięć w tej mierze, jak chociażby zorganizowane wyjazdy do teatrów Lublina i Warszawy. Wychowanie ukierunkowujemy na wychowanie przez pracę. Występuje właściwe zaangażowanie i postawy kadry nauczycielskiej w naszej szkole, z czego w połowie są to ludzie młodzi, ale właściwie wywiązujący się ze swoich obowiązków.

Przedstawiony obraz nie świadczy, że nie ma kłopotów. POP naszej szkoły upoważniła mnie do przedstawienia na dzisiejszym posiedzeniu wielu spraw nurtujących nasze środowisko.

Są to : nie rozwiązany problem podręczników szkolnych, ich zły stan techniczny oraz niewłaściwy sposób dotychczasowej ich dystrybucji.

Od trzech lat trwa proces budowy odrodzonego ruchu związkowego. Związki Zawodowe kształtują się w naturalnym procesie społecznym. Ich rozwój jest zróżnicowany w poszczególnych branżach, zakładach, jednostkach administracyjnych. Aktualnie na terenie województwa w Związkach Zawodowych zrzeszonych jest 31800 pracowników co stanowi 62% ogółu zatrudnionych w zakładach, w których zgodnie z ustawą mogą działać Związki Zawodowe

Odrodzony ruch związkowy ukształtował się jako klasowa, powszechna i dobrowolna organizacja ludzi pracy, akceptująca zasady ustroju społeczno-gospodarczego i wyrażająca gotowość aktywnego uczestnictwa w rozwoju kraju. Zwyciężył rozsądek i rozważa przejawiająca się w aktywnym poparciu większości ludzi pracy nowych organizacji Związkowych. Ruch zawodowy zjednoczył wszystkich członków poprzednich nurtów związkowych, jeźniąc płaszczyzną porozumienia narodowego. W ruchu związkowym przejawia się proces socjalistycznej odnowy.

W miarę rozwoju i umacniania się związków zawodowych postępował proces budowy jedności ruchu zawodowego. Pierwszą płaszczyzną integracji ruchu zawodowego były Ogólnopolskie Organizacje Związkowe/Federacje, a następnie Wojewódzkie Porozumienia Związków Zawodowych. Na dzień dzisiejszy stwierdzić można, że zakończony został etap tworzenia struktur zakładowych. Na terenie

województwa działają obecnie trzy wojewódzkie przedstawicielstwa związkowe /Związek Nauczycielstwa Polskiego, Oddz. Woj. Federacji Służby Zdrowia, Oddz. Woj. Federacji GS "Sch"/. Dobiają końca prace związane z powołaniem Wojewódzkiego Porozumienia Związków Zawodowych, do którego akces zgłosiło 135 organizacji związkowych.

Oznacza to konieczność dalszych działań na rzecz integracji, ponieważ nadal poza współpracą w ramach branż po-

partii zrzeszonych w ruchu związkowym.

Pełne sformułowanie zadań członków partii oraz organizacji i instancji w działalności na rzecz odrodzonego ruchu związkowego zostało sformułowane na :

- X, XII, XIII, XVI, XVII plenarnych posiedzeniach KC PZPR,
- Posiedzeniach Biura Politycznego,
- posiedzeniach plenarnych i egzekutywach KW PZPR.

DO PODSTAWOWYCH

MATERIAŁ ROBOCZY DO PRZYGOTOWANIA ZEBRAŃ

zostaje 50 organizacji, a poza WPZZ 118. Partia opowiadając się za umocnieniem ustrojowym pozycji ruchu zawodowego z aprobatą odnosi się do związkowych wysiłków integracyjnych, uznając, że 6 organizacyjnym kształcie ruchu zawodowego powinni decydować sami związkowcy.

W naszym województwie na obecnym etapie związkowcy prowadząc działalność programową najwięcej uwagi poświęcają problemom socjalno-bytowym, warunkom pracy, płacy oraz wypoczynku pracowników i ich rodzin. Działalność jest więc wciąż jednostronna.

W związku z tym szczególnym zadaniem ogniw partyjnych wobec ruchu zawodowego jest kształtowanie jego oblicza ideowo-politycznego. Osiągnięcie tego celu jest możliwe poprzez działalność członków

Dzisiaj po trzech latach od momentu powstania pierwszych ogniw związkowych powinniśmy podczas zebrań POP, OOP prześledzić przebytą drogę i stopień realizacji zadań własnych i wyższych instancji. Winniśmy jednocześnie stwierdzić czy :

1. Członkowie naszej organizacji działają na rzecz tworzenia warunków politycznych dla powstania i rozwoju niezależnego, samorządnego ruchu związkowego.

Współpraca ze związkami zawodowymi oparta jest o teoretyczne podstawy marksizmu - leninizmu, a szczeg. czy:

- członkowie i chronią niezależność związków zawodowych od administracji państwowej i gospodarstwa państwa,
- między innymi zaciągają partijnymi a związkami za-

wodowymi nie ma stosunku podległości ani nadrzędności ,

- wspólnym zadaniem jest tworzenie płaszczyzn współdziałania w rozwiązywaniu spraw decydujących o warunkach pracy i bytu załóg pracowniczych.

3. Członkowie partii i POP tworzą warunki dla egzekwowania przez związki zawodowe ich uprawnień statutowych a wraz z nimi energicznego zwalczania wszelkich przejawów biu-

łu przedstawiciela organizacji partyjnej w posiedzeniach organizacji związkowej w celu prezentowania polityki partii w sprawach interesujących związkowców oraz zapoznania się z problemami nurtującymi ruch związkowy.

- Rozważyć musimy potrzebę utworzenia zespołu partyjnego w organizacji związkowej jako forum dla propagowania polityki partii oraz dla

- skuteczniejszemu oddziaływaniu na kształtowanie warunków pracy m.in. przez pełne wykorzystanie uprawnień, społecznych inspektorów pracy;
- szerszemu włączaniu się ogniw związkowych w procesy społeczno-wychowawcze w zakładzie pracy oraz dośkonaleniu stosunków międzyludzkich ;
- rozwojowi ruchu wynalazczego i racjonalizator-

ORGANIZACJI PARTIANYCH

OMAWIAJĄCYCH WSPÓŁPRACĘ PARTIA A ZWIĄZKI ZAWODOWE

rokratycznego stosunku administracji państwowej i gospodarczej do ludzi pracy.

4. Wśród członków partii następuje upowszechnianie tych form i metod politycznego oddziaływania na związki zawodowe, które uwzględniać będą ich samodzielność i samorządność a w szczególności:

- traktowanie wszystkich członków PZPR działających w związkach zawodowych jako przedstawicieli partii w tym ruchu ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami a głównie dyscypliną w prezentowaniu przez nich polityki partii.

- Zapewnienie szerokiego udziału działaczy związkowych w pracach Podstawowej Organizacji Partyjnej.
- Dążenie do częstego udziału

działań wynikających z uchwał partyjnych;

- inspirowania współpracy na linii dyrektor-samorząd pracownicy - związek zawodowy, a w przypadku powstania sporu lub konfliktu występowanie w roli obiektywnego arbitra.

6. Trwa kształtowanie wspólnoty interesów ludzi pracy oraz przeknania o zbieżności tych interesów z celami socjalizmu.

7. Wspieramy inicjatywy programowe związków zawodowych, które służą :

- współudziałowi ogniw związkowych w zwiększaniu dochodu narodowego i aktywności produkcyjnej ludzi pracy, podnoszeniu dyscypliny pracy;

skiego oraz powrotowi do idei współzawodnictwa i przodownictwa pracy;

- dalszemu doskonaleniu zakresu i rodzaju usług socjalno-bytowych świadczonych pracownikom i ich rodzinom.

Podczas tych zebrań każdy członek partii musi krytycznie spojrzeć na swą dotychczasową działalność w obszarze ruchu zawodowego. Oceniając realizację uchwał instancji nadrzędnych winniśmy odnieść się do uchwały X Plenum KC PZPR mówiącej " że miejsce każdego członka partii jest w związkach zawodowych a jego powinnością aktywny udział w pracy i życiu tych związków oraz walka o ich klasowy charakter ".

(Dokończenie na str. 14)

(Dokończenie ze str. 12 i 13.)

Mówiąc o tych problemach winniśmy pamiętać, iż dziś robotnicy oceniają partię i związki zawodowe z punktu widzenia efektywności ich działania, dynamizmu innowacyjnego, skłonności do wewnętrznej odnowy.

Przed nami jako członkami PZPR i ruchem związkowym stoi wiele zadań i problemów wymagających rozwiązania, rozstrzygających o poparciu ludzi pracy dla programu partii i związków zawodowych. Trudno je było tu wszystkie wymienić. Należy jednak pamiętać, że istnieje swoiste sprzężenie zwrotne w stosunkach partii i ruchu zawodowego. Silna partia zwiększa siłę związków zawodowych i odwrotnie - silne związki zawodowe oddziałują na siłę partii.

Opracował: Wydział Polityczno-Organizacyjny KW

DYSKUSJA

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 11.)

Ponadto nie

do przyjęcia jest brak zwartych wydawnictw programów szkolnych jak też brak wydawnictw metodycznych.

Występuje również problem braku lektur, materiałów źródłowych i literatury pomocniczej.

Rozwiązania wymaga sprawa kompleksowej a nie jak do tej pory powierzchniowego remontu szkół.

Bardzo potrzebna jest kadra kwalifikowana, dlatego

należy pozytywnie ocenić dotychczasowe wysiłki na rzecz jej pozyskania, nie należy przy tym zapominać o lepszym wykorzystaniu tych emerytów, którzy chcą i mogą pracować w oświacie.

Od właściwego klimatu stwarzanego wokół szkoły zależy bardzo wiele, powinniśmy nad tym pracować, ważna jest współpraca w tym zakresie,

z komitetami rodzicielskimi.

Wielką nadzieją jest Narodowy Czyn Pomocy Szkole, prężnie działający w naszym województwie.

Tow. STANISŁAW ŻELAZOWSKI -

Dyrektor Szkoły
Podstawowej w
Komarówce Podl.

Obowiązkiem polskiej szkoły jest także kształcenie i wychowanie by godnie przygotować młodzież do życia w społeczeństwie socjalistycznym.

Współczesna walka ideologiczna stawia przed nauczycielem nowe zadania wynikające z obowiązku moralnego, aby umocnić wpływ kadry pedagogicznej na wychowanków.

W gminie Komarówka Podlaska większość kadry to dobrzy pedagodzy oddani swojej pracy i młodzieży, dowiodły tego ostatnie wybory do Sejmu PRL, a szczególnie zaangażowanie nauczycieli w kampanii wyborczej.

Ponad 90 % kadr nauczycielskich to członkowie ZNP, właściwie wypełniający swoje obowiązki.

Jednak podobnie jak w innych zawodach tak samo i w tym środowisku występuje niewielka grupa osób traktująca formalnie swoje obowiązki.

Przeciwdziałać takim negatywnym postawom może skonsolidowany zespół szkoły. Dużą rolę odgrywa też postawa dyrekcji POP i organizacji ZNP.

Jednym z podstawowych warunków dobrej pracy jest właściwie dobrana i przygotowana kadra kierownicza.

Niestety ostatnio występuje zjawisko deprecjacji stanowisk kierowniczych w oświacie jak świadczy o tym chociażby przykład inspektorów gminnych szkół, na które to stanowiska trudno znaleźć odpowiednich ludzi. Przyczyny tego zjawiska leżą m.in. w niekorzystnym statusie prawnym inspektora oświaty w gminie, bardzo dużej odpowiedzialności, nadmiarze ośrodków dyspozycyjnych, występujące duże dysproporcje między zadaniami a możliwościami służącymi ich realizacji.

Ponadto u podstaw takiej zjawiska leżą pewne czynniki natury psychologicznej, gdy większość nauczycieli źle czuje się w roli urzędnika, a inspektor niestety za takiego jest uznawany.

W gminie 21 % nauczycieli posiada pełne przygotowanie do zawodu /ukończone studia magisterskie/, 41 % przygotowanie - wyższe zawodowe zaś 11% jest nie posiadających kwalifikacji.

Wynika to z faktu trudności występujących przy zatrudnianiu nowych osób. W zasadzie gmina nie ma możliwości wyboru. A wynika to m.in. z faktu, że absolwenci wyższych uczelni pochodzący ze wsi, na wieś nie chcą wracać, ze względu na niesprzyjające warunki pracy i zamieszkania jak też na utrudniony dostęp do dóbr kultury.

W świetle powyższego zachodzi konieczność intensyfikacji dotychczasowego systemu kształcenia nauczycieli. Niemożliwe jest to jednak bez przeprowadzenia reformy w zakresie wiedzy psychologiczno-pedagogicznej i

w systemie rekrutacji kandydatów do zawodu nauczycielskiego.

W związku z aktualną sytuacją w szkołach wiejskich nieodzowne wydaje się przygotowanie przyszłych nauczycieli, już na studiach do nauczania conajmniej 2 przedmiotów.

Wynika z roli kadry kierowniczej jaką odgrywa ona w szkołach, potrzeba jej doskonalenia poprzez formy kształcenia.

Cenna okazać się również powinna pomoc /udzielana przez odpowiednie, wyspecjalizowane instytucje/ w zakresie spraw merytorycznych, dla ludzi o nowatorskim sposobie myślenia, ambitnych, zaangażowanych.

Osiągnięcia w tej mierze należałoby szeroko popularyzować. Należy też zastanowić się i podjąć określone działania, w sprawie preferowania zdolnych dzieci ze środowisk robotniczych i chłopskich, gdyż jak

dotychczas zyskują tylko dzieci inteligentów.

Nie wolno przeprowadzać eksperymentów w oświacie na żywym, funkcjonującym organizmie, każda zmiana powinna być wcześniej dogłębnie przemyślana.

Warto również rozważyć

takie sprawy jak :

- ujednoczenie tygodnia pracy szkół ;
- zmianę terminu ferii zimowych od dotychczas obowiązującego, należałoby odejść a przesunąć go okres świąt ;
- odciążenie szkół od problemów dowozu dzieci, sprawami tymi winna zająć się wyspecjalizowana firma przewozowa ;
- spowodowanie by w ślad za zmianami programowymi szły, równoległe działania w zakresie przygotowania podręczników.

Tow. STANISŁAW JAROSZ -

I Sekretarz KM-G
w Parczewie.

Bardzo dobrze się stało, że problem edukacji narodowej podjął najwyższy organ

organizacji partyjnej w województwie.

Również nasza miejska - gminna instancja zajmowała się tą problematyką. Jest to niezmiernie doniosła sprawa. Wychowanie, zależy od zbyt wielu czynników, w procesie tym uczestniczyć winni wszyscy.

Na dzień dzisiejszy mamy wiele niedomagań. Oceniając szkołę czy spełnia ona właściwie swoją rolę dochodzimy do wniosku, że większą rolę przywiązuje się do kształcenia niż wychowania.

Jest problem nie bagatelny, zwłaszcza przy braku dobrych wzorców osobowych, godnych upowszechnienia.

Wiele też do życzenia pozostawia kwestia czasu wolnego dzieci i młodzieży. Obserwujemy niepokojące zjawisko, że ludzie zajmujący się wychowaniem, uważają, że taki obowiązek ciąży na nich tylko w godzinach pracy.

Adaptacja społeczno-zawodowa i problemy wychowania są niezmiernie istotne i stąd konieczność postawienia ich na wysokim poziomie.

POZOSTAŁE WYPOWIEDZI
ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE
W NUMERZE NASTĘPNYM

WKRÓTCE

W 'FAKTACH'

Rocznica powstania PPR.

Przed X Zjazdem PZPR.

O rewolucji 1905 roku.

Narodziny religii.

Pojęcia, których używamy.

¿ doświadczeń POP.

Propaganda wizualna

*O roli radiowęstów
zakładowych.*

F-AKTY-NIE-TAKTY

* * *

Kto chce rządzić ludźmi,
nie powinien
gnać ich przed sobą, lecz sprawić
żeby podążali za nim.

Montesquieu

Ludzkość zyskuje więcej pozwalając
każdemu żyć wedle jego upodobania,
niż zmuszając każdego, by
żył wedle upodobania pozostałych.

J.S.Mill

Kulty bowiem są zawsze
namiastką lub przeżytkiem czegoś,
co naprawdę istnieje już przestaje.

Aleksander Krawczuk

Każdy człowiek może zbłądzić, trwać uparcie
w błędzie - tylko głupi.

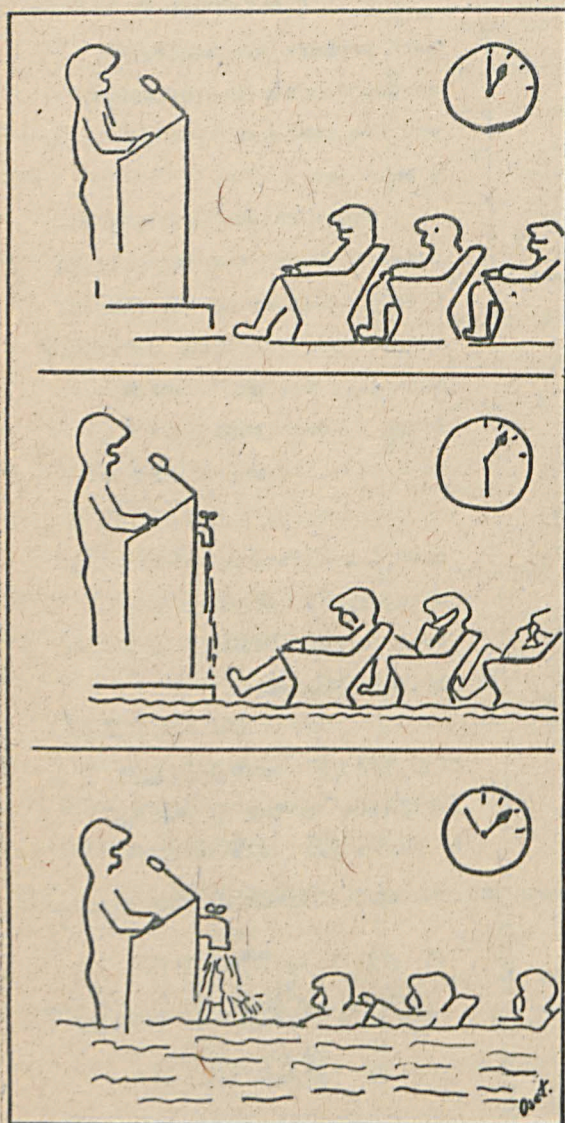
Cicero

To zdumiewające, że bogactwo ludzi
Kościoła wzięło swój początek
od zasady ubóstwa.

Montesquieu

Pomnij, że prawdę stoi świat
w niej wielka moc nad mocą,
więc nigdy nie bądź fałszom rad,
bo pomnij, prawdę stoi świat ...

hinduski



"Bez słów"

Rys. J.K.

1986 W nadchodzącym Nowym Roku
sukcesów w pracy zawodowej i działalności
społecznej oraz pomysłności w życiu osobistym
swoim Czytelnikom - życzy
Zespół redakcyjny

SEKCIJA INFORMACYJNY

FAKTY

Wydawca: KW PZPR w Białej Podlaskiej. Wydział Ideologiczny i Informacji. Redaguje
Zespół. Adres redakcji. 21-500 Biała Podlaska ul. F. Dzierżyńskiego 11. telefon 321-51
wewn. 293. Druk Poligrafia KW PZPR.